

Dzień Maryjny w Roku Wiary



ROK WIARY 2012
2013

Dzięki Telewizji Trwam i Radiu Maryja mogliśmy brać udział we wspólnej modlitwie podczas Dnia Maryjnego w ramach obchodów Roku Wiary. Oto obszerny fragmenty homilii Ojca Świętego Franciszka:



„Śpiewajcie Panu pieśń nową, albowiem uczynił cuda” (Ps 97, 1)

Dziś stajemy w obliczu jednego z cudów Pana: Maryi! Stworzenia pokornego i słabego, tak jak my, wybranego, by była Matką Boga, Matką swego Stwórcy.

Właśnie patrząc na Maryję, w świetle usłyszanych czytań, pragnę wraz z wami rozważyć trzy sprawy: Bóg nas zaskakuje, Bóg żąda od nas wierności, Bóg jest naszą siłą.

Pierwsza: Bóg nas zaskakuje. To jest doświadczenie Maryi Panny: w obliczu zwiastowania anielskiego nie kryje swojego zadziwienia. Jest to zdumienie, gdy widzi, że Bóg, aby stać się człowiekiem, wybrał właśnie Ją, prostą dziewczynę z Nazaretu, która nie mieszkała w pałacach ludzi władzy i bogactwa, która nie dokonała niezwykłych czynów, ale która otwarta jest na Boga, potrafi Mu zaufać, nawet jeśli nie wszystko rozumie: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!”. Bóg nas zawsze zaskakuje, łamie nasze schematy, powoduje załamanie się naszych planów i mówi: zaufaj mi, nie lękaj się, daj się zadziwić, opuść siebie i idź za Mną!

Zadajmy dziś sobie pytanie, czy boimy się tego, co Bóg może ode mnie zażądać, czy tego, czego ode mnie żąda? Czy pozwalam się Bogu zaskoczyć, jak to uczyniła Maryja, czy też zamykam się w swoich zabezpieczeniach, w swoich planach? Czy naprawdę pozwalam Bogu wejść moje życie? Jak Mu odpowiadam?

Maryja wypowiedziała swoje „tak” Bogu, „tak”, które wstrząsnęło Jej pokornym życiem w Nazarecie. Nie było to jednak jedyne, a wręcz było to jednie pierwsze z wielu „tak” wypowiedzianych w Jej sercu zarówno w wydarzeniach radosnych, jak i tych bolesnych, wielu „tak”, których kulminacją było owo „tak” pod krzyżem. Dzisiaj jest tutaj wiele matek. Pomyślcie, jak daleko zaszła wierność Maryi wobec Boga: zobaczyć swego jedynego Syna na krzyżu.

Czy jestem chrześcijaninem od czasu do czasu, czy też zawsze? Kultura tymczasowości, względności wkracza także do przeżywania wiary. Bóg żąda od nas, abyśmy byli Mu wierni każdego dnia, w działaniach codziennych i dodaje, że nawet jeśli czasami nie jesteśmy Mu wierni, to On zawsze jest wierny i będąc miłosierny, nie przestaje trzymać nas za rękę, aby nas podnieść, zachęcić do wznowienia pielgrzymki, żebyśmy powrócili do Niego i powiedzieli Mu o naszej słabości, żeby dał nam swoją siłę.

Ostatni punkt: Bóg jest naszą siłą. Spójrzmy na Maryję: po zwiastowaniu, pierwszym wykonanym przez nią gestem jest akt miłości wobec starszej krewnej Elżbiety, a pierwsze słowa, jakie mówi, brzmią: „Wielbi dusza moja Pana”, Magnificat, pieśń uwielbienia i dziękczynienia Bogu nie tylko za to, czego w Niej dokonał, ale za Jego działanie w całej historii zbawienia. Wszystko jest Jego darem, On jest naszą siłą! Tak łatwo powiedzieć dziękuję, a jednak tak ciężko! Ile razy mówimy „dziękuję” w rodzinie? Ile razy dziękujemy tym, którzy nam pomagają, są blisko nas, towarzyszą nam w życiu? Często wszystko bierzemy za oczywiste! Zachodzi to także w relacji z Bogiem.

Kontynuując Eucharystię, przyzywajmy wstawienia Maryi, aby nam pomogła dać się zaskoczyć Bogu bez oporu, być Jemu wiernymi każdego dnia, uwielbiać Go i dziękować Mu, bo On jest naszą siłą. Amen.

Totalitaryzm w mediach!

Kochana Rodzino Radia Maryja i Telewizji Trwam! Sprawa wejścia Telewizji Trwam na MUX-1 jest pod znakiem zapytania. Widać wyraźnie manipulację i dlatego apeluję zarówno o dalszą modlitwę, jak i o staranie się o wejście na multipleks.

Kochani! Sytuacja jest taka, że zamyka się system lewicowo-liberalny w mediach. Wszystkie miejsca na multipleksie, a ma być ich 56, są w rękach liberalno-lewicowych. Walczymy o jedno miejsce dla telewizji katolickiej – dla katolików!

Zapłaciliśmy już za koncesję 1.350.000 zł, ale miejsca nie dostajemy. To jest celowe odkładanie. Widać, że szukają pretekstu, by nie dać nam tego miejsca. Jaki to jest system? Czy to nie jest totalitaryzm w mediach? To jest totalitaryzm w mediach! Jedna strona lewicowa ma wszystkie media, bo jak widzimy – PO też jest poglądowo lewicowa. Popatrzmy, jak traktuje społeczeństwo. To jest bardzo poważny i niepokojący sygnał dla nas wszystkich. To ciągły niepokój – nie mieć mediów! Kochani, oni zmiażdżą cały Naród. Kto ma media, może robić to, co chce. Może mówić prawdę, ale może kłamać!

Do niewierzących zaś mogę powiedzieć: po Panu Bogu jest Ojczyzna. Nasza Ojczyzna, budowana od ponad 1000 lat. Nie możemy tego zmarnować. Tu właśnie niezwykle ważne są media – środki, dzięki którym możemy się komunikować, prowadzić dialog, rozmawiać siłą argumentu prawdy, dobra wspólnego. Możemy rozmawiać o poszanowaniu człowieka. Każdego człowieka, od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Prawa wszystkich ludzi, nie tylko tych, którzy się dorwą do władzy, będą bogaci lub silni. Bo tak się buduje jedną, dobrą rodzinę. Zastanówmy się dzisiaj, przy tej okazji. Takie refleksje to bardzo poważne sprawy.

Z całego serca dziękuję jeszcze raz wszystkim, w tym całej naszej Telewizji. Serdecznie Bóg zapłać!

*obszerny fragment wypowiedzi
o. dr. Tadeusza Rydzyskiego CSsR,
założyciela i dyrektora Radia Maryja
z dnia 9.X.2013 r.*